

9. UZDROWIENIE JAKO DAR

Cel spotkania: uświadomienie sobie iż każde uzdrowienie jest darem → czyli coś co otrzymujemy za darmo! O uzdrowienie możemy prosić (i trzeba to robić) ponieważ to pozwala nam zbliżyć się do Boga, uczy nas zaufania, otwarcia się na Niego i drugiego człowieka; jeśli otrzymujemy dar nie możemy go zachować tylko dla siebie, należy się nim dzielić, przekazywać dalej a dzięki temu będzie się pomnażać jego zasięg.

Pytania pomocnicze:

- x czym jest dar? Nie zapomnijmy o pierwszym darze jakim jest ŻYCIE:)
- x co otrzymaliśmy i możemy jeszcze otrzymać od Boga (bezpośrednio, lub poprzez drugiego człowieka)?
- x jak powinna wyrażać się nasza wdzięczność za otrzymane dary, czy ona w ogóle ma miejsce w naszym życiu?
- x czy potrafimy się dzielić tym co otrzymujemy?

Fragment z Pisma Świętego: Łk 5, 17-26

- x paralytyk sam nie mógł dotrzeć do Chrystusa, musiał prosić o pomoc innych ludzi (są osoby które pomagają w dojściu do Chrystusa: rodzina, przyjaciele, kapłani, autorytety..., Ci ludzie sami muszą mieć głęboką wiarę, zaufanie, troskę o drugiego człowieka, chęć pomocy); obecnie pomoc może być poprzez: konkretne czyny, modlitwę, post, jałmużnę..
- x człowiek ten sam bardzo chciał się spotkać z Jezusem i prosić go o uzdrowienie, dlatego w miarę swoich możliwości robił wszystko by się tak stało (znalazł ludzi którzy mu pomogą /poszukiwanie wspólnoty, czy konkretnych ludzi/ znosił wszelkie trudy i przeciwności /dodatkowe cierpienie gdy go nieśli, obelgi, krzyki ludzi dookoła, które zapewne pojawiały się/) gdy człowiek chce zmienić coś w swoim życiu wtedy jest najtrudniej, pojawia się najwięcej przeciwności- „zły” zaczyna działać
- x „była w Nim moc Pańska, tak że mógł uzdrawiać”- słowa te pokazują iż Chrystus- jako człowiek sam otrzymał dar od Ojca, którym chciał się dzielić, nie zachowywał go tylko dla siebie; daje nam wzór iż uzdrowienie nie jest tylko dla nas, że możemy nim świadczyć, pomagać ludziom odkryć miłość Bożą
- x Chrystus zobaczył WIARĘ! Paralytyk już nic nie musiał powiedzieć, jego czyn sam mówił za siebie, tak iż otrzymał to co było mu najbardziej potrzebne- najpierw uzdrowienie duszy (którego potrzeby może sobie nawet nie uświadamiał), później ciała
- x gdy otrzymujemy dar to wielbimy Boga, jest to tak naturalne jak oddychanie, człowiek wtedy cieszy się całym sobą, najważniejsze jest by tego dary nie zmarnować, nie „zabrudzić”, czy zapomnieć o nim, a nasze życie będzie przepełnione szczęściem → darem kochającego nas Boga

Fragmenty dodatkowe do wyboru:

Łk 23,39-42 nawrócony złoczyńca, uzdrowiony z grzechów w ostatnich chwilach swojego życia, zrozumiał swój błąd, nie bał się do niego przyznać- stanął w prawdzie

1 Kor 12, 4- 7; 31 dary Ducha Świętego

Rz 12,3- 6a jesteśmy jednym ciałem w Chrystusie dlatego otrzymanymi darami należy się dzielić...

Łk 11,9- 10;13 Bóg daje dobre tylko dary

Rozważanie dla animatora:

To że zostaliśmy uzdrowieni nie wynika z tego że „zasłużyliśmy na niego”, bo tak naprawdę na nic nie zasłużyliśmy. Niektórzy jednak sądzą że się im coś „należy” poprzez to kim są, inni myślą, że jak będą się modlić, pościć, czy dawać jałmużnę to wtedy uzdrowienie będzie się im należeć. Uzdrowienie naszego ciała czy duszy jest za każdym razem darem otrzymanym za nic od Boga. Post, modlitwa, jałmużna pozwolą nam zbliżyć się do Boga i zaufać, że On jeśli tylko będzie chciał (a wiemy że chce dla nas jak najlepiej) da nam to, o co prosimy (jeśli oczywiście będzie zgodne to z Jego wolą). Uzdrowienie jest darem ponieważ za każdym razem zbliża nas coraz bardziej do Boga, do świętości pozwala nam tu na ziemi stawać się coraz to lepszymi ludźmi. Pozwala nam doświadczać namacalnie obecności Boga w naszym życiu jak i innych ludzi. Dar jest czymś pięknym, czymś co sprawia iż nasze życie jest wyjątkowe, niepowtarzalne, nadaje mu sens, a nawet cel. Dar może nam pomóc odpowiedzieć sobie na pytania: „Kim jestem?”, „Co robię na ziemi?”, „Jaki jest cel mojego życia?” itd